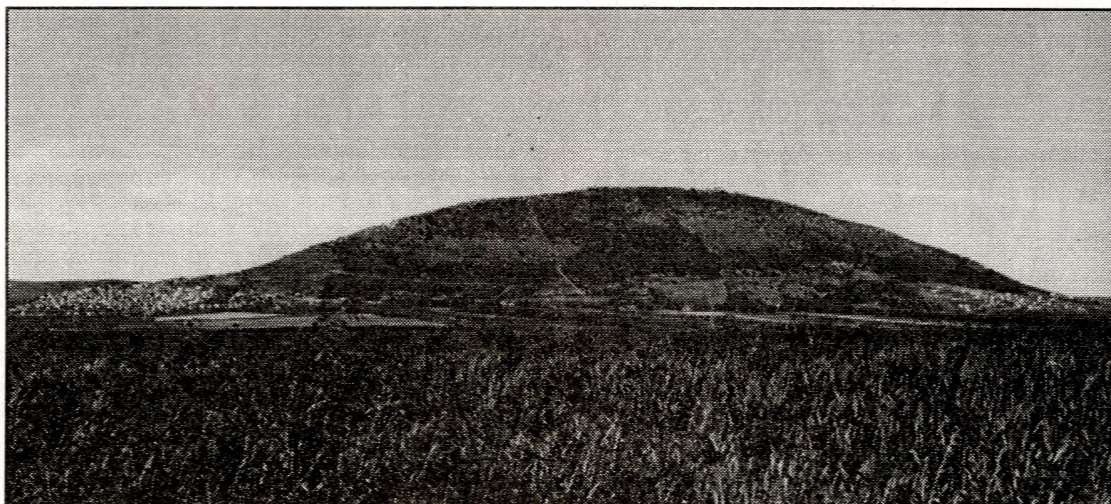




MIESIĘCZNIK PARAFII  
CHRYSYDUSA KRÓLA

## PRZEMIENIENIE



Góra Tabor. Uznawana była za świętą górę już w Starym Testamencie. Ostatecznie została nazwana Świętą Górą, gdyż tu nastąpiło Przemienienie.

## T A B O R

Jezus - niepozorny, może w zakurczonym płaszczu i zdartych sandałach - nagle na górze Tabor ukazał się niezwykle. Uczniowie chcieli zatrzymać Go takim na bardzo długo, skoro zamierzali ustawić Mu świątynię.

Jak krótko trwała chwila przemienienia Pańskiego. Znowu zobaczyli Go takim, jak co dzień.

- *Nie mówcie nikomu o widzeniu, aż Syn Człowieczy zmartwychwstanie* - powiedział.

Stale chcielibyśmy przebywać na takiej czy innej górze Tabor. Zatrzymać ziemski triumf. Jak często jednak trzeba spaść z tej góry. Znaleźć się w szarzyźnie powszedniego dnia.

Nieraz cały naród uświadamia sobie swoją wielkość. Tęskni za wolnością. Przeżywa swoje przemienienie.

Zdławiony - nie upada na duchu.

Poprzez cierpienie i klęski - dojrzewa.

Jezus umarł ogołcony z ludzkiej chwały - aby zmartwychwstać.

## SIERPIEŃ

- 1 sierpnia - Wspomnienie św. Alfonsa Marii Liguoriego, biskupa i doktora.  
 4 sierpnia - Wspomnienie św. Jana Marii Vianeya, kapłana.  
 6 sierpnia - **Święto Przemienienia Pańskiego.**  
 8 sierpnia - Wspomnienie św. Dominika, kapłana.  
 9 sierpnia - Wspomnienie bł. Teresy Benedykty od Krzyża (Edyty Stein), dziewicy i męczennicy.  
 11 sierpnia - Wspomnienie św. Klary, dziewicy.  
 14 sierpnia - Wspomnienie św. Maksymiliana Marii Kolbego, kapłana i męczennika.  
 15 sierpnia - **Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.**  
 Msze św. o godz. 7<sup>00</sup>, 8<sup>30</sup>, 10<sup>00</sup>, 11<sup>30</sup>, 19<sup>00</sup>.  
 20 sierpnia - Wspomnienie św. Bernarda, opata i doktora Kościoła.  
 21 sierpnia - Wspomnienie św. Piusa X, papieża.  
 22 sierpnia - Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny, Królowej.  
 26 sierpnia - Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej.  
 27 sierpnia - Wspomnienie św. Moniki.  
 28 sierpnia - Wspomnienie św. Augustyna, biskupa i doktora.  
 29 sierpnia - Wspomnienie męczeństwa św. Jana Chrzciciela.

\* \* \* \* \*



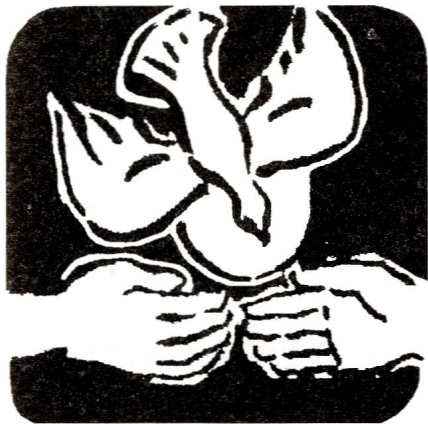
## św. MONIKA i św. AUGUSTYN

Najsłynniejszą z niewielu świętych o imieniu Monika była **matka św. Augustyna**, późniejszego biskupa Hippony i doktora Kościoła. Żyła w latach (ok.) 332-87. Pochodziła z rodziny chrześcijańskiej z Tagasty w Numidii (dzis. pñ.-wsch. część Algierii).



W młodym wieku wyszła za miejscowego urzędnika - poganina, którego cierpliwością i umiarem w postępowaniu zdołała doprowadzić do chrztu. Po śmierci męża zajęła się wychowywaniem dzieci, wśród nich Augustyna, z którym miała najwięcej kłopotów. Widząc jego błądzenie po różnych herezjach, a zwłaszcza rozwiązłość, a nawet rozpustne życie, nie ustawała w modlitwach o nawrócenie syna. Doczekała tego po wielu latach (tradycja mówi o 18) modlitw i wylewania łez w jego intencji. Zmarła wkrótce po ochrzczeniu się Augustyna, który z wdzięczności za to napisał wspaniałą życiorys swojej matki.

Jest patronką matek chrześcijańskich.



## OPANOWANIE

*„Rzekł Bóg: >>Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam. Niech panuje ...<< Stworzył więc Bóg człowieka na Swój obraz, na obraz Boży go stworzył ...” (Rdz. 1,26-17)*

Pisząc tę katechezę w czasie, gdy w południowej Polsce fala powodzi niszczy wszystko co spotka na swej drodze: ludzi, zwierzęta i dzieło ludzkiej pracy, próbuję połączyć zadanie

panowania nad światem z praktycznym wypełnieniem tego panowania w życiu każdego człowieka. W jednej relacji przedstawiciel straży pożarnej użył takiej mniej więcej wypowiedzi:

- Może za dzień lub dwa, gdy przestanie padać deszcz będziemy mogli opanować sytuację.

Nie obwiniam tamtego człowieka relacjonującego sytuację, ani nikogo z ludzi, lecz stwierdzam, że w zaistniałej sytuacji nikt nad nią nie panował, nikt nie był w stanie opanować sytuacji.

Nieopanowanie, to brak kontroli, wpływu na to co się dzieje, swoista bezradność. Zaprzeczeniem tej postawy jest panowanie, posiadanie władzy i kontroli nad sobą, drugim człowiekiem, zwierzętami, przyrodą czy wreszcie nad dziełami ludzkiego umysłu i pracy rąk.

Panowanie (opanowanie) jako owoc Ducha Świętego nie ma nic wspólnego z przemocą i gwałtem. Wszelka tyrania (panowanie nad kimś) nie idzie w parze z tym owocem Ducha.

### Podstawy biblijne

W Piśmie Świętym Starego i Nowego Testamentu bardzo wiele razy (368) używane są słowa: panować i opanować. na podstawie tych fragmentów Biblii można mówić o panowaniu (opanowaniu) jako:

1. władzy nad jakimś obszarem ziemi, jej dobrami
2. zniewoleniu ze strony ludzkich uczuć (lęku, pożądania)
3. wpływie pozytywnych uczuć na postępowanie człowieka
4. wyższości nad grzechem
5. działalności Ducha Bożego w sercu człowieka.

Cała ta sfera pozytywnych i negatywnych opanowań jest dana każdemu człowiekowi, nie jako powód do chluby czy potępienia, ale jako okoliczności, by człowiek wykazał się właściwym postępowaniem.

### Władza jako wezwanie do opanowania

Nie każdy jest królem, cesarzem, szefem, prezydentem, dyrektorem, kierownikiem, szefkiem, szefem rządu czy jakiegokolwiek organizacji mającej władzę nad swoimi ludźmi. Każdy jednak ma jakiś odcinek władzy, który jest obowiązkiem do spełnienia. Nie ważne czy jest to ojciec (głowa) rodziny, rolnik na swoim polu czy zagrodzie, kierowca w swoim samochodzie, czy nikomu nie znany człowiek wobec świata przyrody. Każdy ma obowiązek tak kierować sobą, by jego działalność nie przynosiła szkody, cierpienia, bólu itp. spraw drugiemu człowiekowi, zwierzęciu, a także jemu samemu. Pokusa władzy jako chęci bycia ponad, bez kontroli i odpowiedzialności jest dla każdego zagrożeniem. Dlatego każdy człowiek ma obowiązek, z racji czysto ludzkich, opanować siebie, kierować sobą w sposób rozumny, by pokusa nie kierowała nami i nie niszczyła w ten sposób innych. Dla chrześcijanina istnieje tu jeszcze jedna racja, a mianowicie ta, że Duch Święty uzdalnia nas do tego (por. 1 Kor. 12,3) i z tego też powodu mamy opanowywać tę sferę swego życia.

### Ludzkie uczucia wezwaniem do opanowania

Sfera ludzkich uczuć (pisałem o tym we wstępie do katechez-y o łagodności) jest drugą płaszczyzną, gdzie my - chrześcijanie musimy się wykazać opanowaniem. Nie mylić opanowania z tłumieniem! W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że we współczesnym

świecie powszechnie odrzuca się tę sferę postępowania. Liberalizm zachwiał myśleniem i postępowaniem nawet tych, którzy noszą imię chrześcijanin. Ale liberalizm nie zachwiał i nie zachwieje Bogiem! Właśnie ze względu na Niego mamy obowiązek panować nad sobą, gdy zagraża nam pożądlivość oczu, ciała, uczucie nienawiści i zazdrości ... Sfera naszych uczuć jest nam dana tak jak malarzowi kolory. Nie po to, by w równym stopniu nakładać je na obraz, ale czynić obraz pięknym i urozmaiconym. Podobnie jest z człowiekiem. Wszystkie nasze uczucia są po to, by ukazać głębię naszej wrażliwości, uczciwości, umiłowania dobra, prawdy. Opanowanie do połączenie konkretnych uczuć z całym naszym systemem wartości. To ciągła troska, by to co zostało już przez nas osiągnięte nie zostało zniweczone jednym głupim zachowaniem. Opanowanie to korzystanie ze wszystkich uczuć: życzliwości, nienawiści, pokory i buntu. Wszystkie jednak mają swoje okoliczności tj. czas i miejsce, by je okazywać i aby się od nich powstrzymać.

### Grzech zaprzeczeniem opanowania

Z nauki katechizmu wiemy, że grzechem nazywamy postępowanie będące zaprzeczeniem porządku pomiędzy Bogiem a człowiekiem; porządku, który ustalił Bóg. Panowanie grzechu, czyli nieporządku, wobec porządku Boga oskarża człowieka m.in. z tego powodu, że człowiek w początkowej fazie nigdy nie jest kuszony ponad jego możliwości, by nie mógł jej odrzucić (por. Mar 11,20 i Ef 4,7). Brak panowania nad sytuacją może doprowadzić, że ona zacznie panować nad nami nie w formie pojedynczego grzechu, ale w formie ciągłego grzechu, czyli nałogu. Panowanie nad grzechem, czyli nieuleganie mu, jest zadaniem jasno wynikającym z Biblii.

### Natchnienie Boże

Stary i Nowy Testament daje za przykład ludzi, którzy zostali napełnieni mocą Ducha Pana. Są to m.in. Samson, Saul, Dawid, Zachariasz, Maryja, św. Paweł i św. Jan Apostoł. Wylanie Ducha Świętego na pierwotny Kościół w dniu Pięćdziesiątnicy, a dzisiaj w Sakramencie Bierzmowania daje każdemu możliwość kroczenia z Trzecią Osobą Trójcy Przenajświętszej w kierunku dobra. Każdy kontakt z Bogiem przez sakramenty święte i Słowo Boże czyni nas terenem, na które pada miłość Boża.

*„Oto siewca wyszedł siać. A gdy siał, niektóre ziarna padły na drogę; nadleciały ptaki i wydziobały je. Inne padły na miejsca skaliste, gdzie niewiele miały ziemi; i wnet powschodziły, bo gleba nie była głęboka. Lecz gdy słońce wzeszło, przypaliły się i uschły, bo nie miały korzenia. Inne znowu padły między ciernie, a ciernie wybujały i zagłuszyły je. Inne w końcu padły na ziemię żyzną i plon wydały, jedne stokratne, drugie sześćdziesięciokrotne, a inne trzydziestokrotne (Mt 13,3-8).*

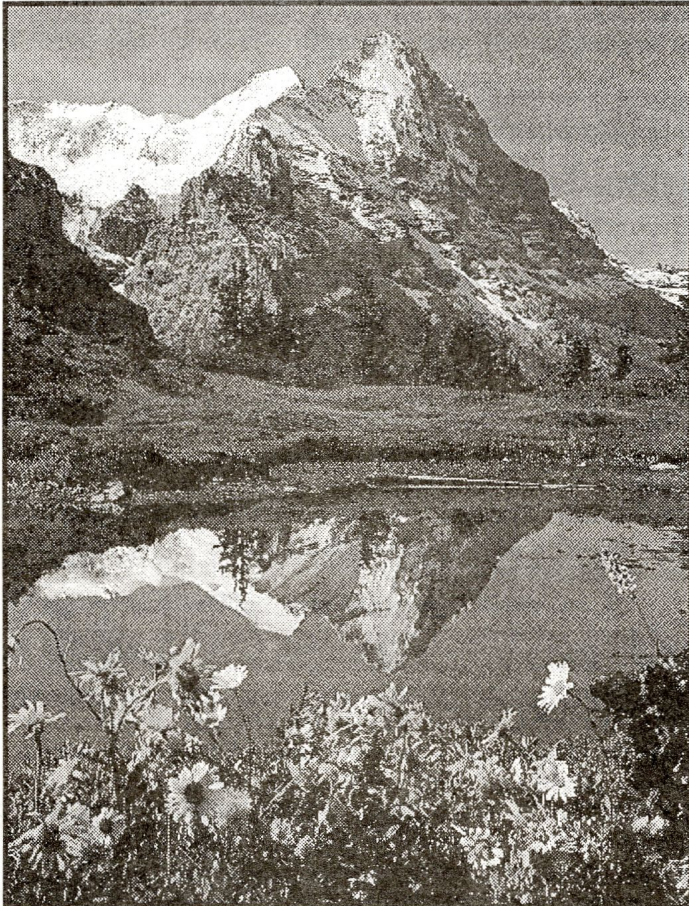
Opanowanie to wykorzystanie rozumu (Mt 13,19) trwałe opowiedzenie się za Bogiem (Mt 13,21), zachowanie dystansu do spraw tego świata - nie dać się zniewolić czymkolwiek (Mt 13,22) i wydawanie w miarę maksymalnie (Mt 13,23) owoców życia.

### Zakończenie

Przypatrując się sobie - nie bynajmniej z próżnej chępliwości - starajmy się odnaleźć miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność i opanowanie. Ile jest w nas takich postaw, na tyle jesteśmy zjednoczeni z Bogiem, na tyle znamy Ducha Świętego. Niekoniecznie Duch Święty musi być „Wielkim Nieznanym” - jak pisał jeden z pisarzy chrześcijańskich. Bo znajomość Ducha Świętego to nie tylko zbiór reguł katechizmowych, ale przede wszystkim jakość naszego życia.

ks. Jan Majkut

## MIŁOŚĆ CHRYSYSTUSA PRZYNAGLA MNIE



Czas wakacji to czas nie tylko odpoczynku, ale czas w którym warto zatrzymać się na swojej drodze życia, aby zobaczyć dokąd naprawdę zdążamy.

W tym wakacyjnym czasie staje przed nami Chrystus i pyta:

- Kim dla ciebie Jestem?

- Jakie miejsce zajmuję w twoim życiu?

Pamiętaj, że z miłości powstałeś i w miłość się obrócisz, ponieważ ukochałem cię miłością odwieczną.

Człowiek to zatrzymane spojrzenie miłości Boga. Bóg pierwszy nas umiłował. Stworzył nas, aby obdarować swoimi darami, jakże często jednak odrzucamy te dary, kierując się ku zagładzie, ku śmierci. Ale Bóg nigdy z nas nie zrezygnuje, On daje nam swoją miłość i czeka jak ją przyjmujemy, czy powiemy Bogu tak, czy nie. Chociaż Bóg uzdolnił nas do przyjęcia miłości, do wybrania Go, to jednak możemy i jakże często mówimy Bogu nie. Odrzucamy Jego miłość, Jego dary.

Ale Bóg nie pozostawia nas, Jego miłość jest tak ogromna, że dał nam Swojego Syna, który do końca nas umiłował. Ta miłość zaprowadziła Go na Krzyż.

- A co ja w zamian daję Bogu za Jego miłość?

- Czy umiem chociaż wielbić i dziękować Bogu za Jego dary?

Eucharystia - to miejsce uwielbienia Boga. W Eucharystii Chrystus przyłącza nas do Siebie.

- Jak przeżywam Eucharystię?

- A jaka jest moja modlitwa?

Modlitwa to wsłuchiwanie się w Słowo Boga, w Słowo Miłości. Bóg wyznaje nam Swoją miłość i modlitwa to wyznanie mojej miłości Panu, to odpowiedź mojej małej miłości na Wielką Miłość.

Modlitwa to przebywanie z Bogiem, to oddanie Bogu swoich myśli, pragnień, swoich pokus, walk, swojego życia, swojej miłości. Modlitwa utrzymuje nas w kontakcie z Chrystusem, bez modlitwy nie ma ani radości, ani pokoju, ani nadziei.

*Panie, jak ogromna jest Twoja miłość, z miłości do mnie wydałeś się na mękę i śmierć. Chciałeś abym miał życie wieczne, abym zawsze był z Tobą. Tyle razy czekasz na mój powrót, tyle razy wierzysz moim słowom, choć tak rzadko je dotrzymuję.*

*Dziś ponownie pragnę zacząć od nowa. Wiem, że Twoja miłość jest cierpliwa i miłosierna, dlatego wciąż mogę zaczynać od nowa. Oddaję Ci Panie wszystkie moje troski, kłopoty, wszystkie słabości. O nic nie chcę się troszczyć, tylko o jedno, aby być z Tobą, resztę pozostawiam Tobie Panie, prowadź mnie Twoją drogą.*

*Naucz mnie Panie żyć Twoją miłością, wszystkich kochać z Tobą, przez Ciebie i dla Ciebie.*

Krystyna

## WNIEBOWZIĘCIE NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY



Bazylika Zaśnięcia NMP

*Zdrowaś Maryja, bądź po razy tyle,  
Ile iskr, proszków, kropl, gwiazd, minut ile.  
Ile drzew, liścia, kwiecica, fruktów, ziela,  
Zbóż, kłósów, nasion, jagód, ości wiela!*

Rozwój kultu liturgicznego Najświętszej Maryi Panny stanowi część historii całej liturgii katolickiej.

Od początku istnienia Kościoła cześć oddawana Maryi była przedmiotem oficjalnego kultu liturgicznego.

Rozwój dogmatów maryjnych wpłynął w sposób decydujący na rozwój liturgii maryjnej. Miało to miejsce począwszy od V wieku.

Jedną z najstarszych modlitw zachowanych do naszych czasów jest „Pod Twoją obronę”. Najstarszym świętem ku czci Bogarodzicy jest uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny (mimo, że dogmat o Wniebowzięciu ogłoszony został 1 XI 1950 r. przez papieża Piusa XII).

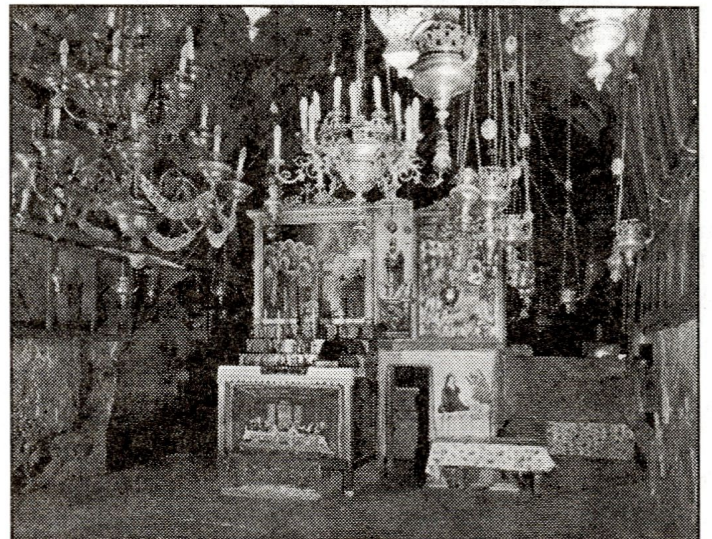
W Kościele święto to znane już było i obchodzone w VII wieku.

Treścią tej uroczystości jest triumfalne wejście Maryi do Nieba jako Bogarodzicy, która dała ciało Synowi Bożemu.

Ponieważ Maryja była wolna od grzechu pierwородnego - pod koniec ziemskiej wędrówki nie umarła (śmierć bowiem jest następstwem grzechu pierwородnego). Jako Jej śmierć przyjmuje się zaśnięcie, po którym została z ciałem wzięta do Nieba. W tradycji ludowej uroczystość Wniebowzięcia nosi nazwę Święta Matki Bożej Zielnej.

Po wsiach głównie, choć i w miastach ten zwyczaj nie jest obcy, przynosi się do kościołów w celu poświęcenia bukiety z kłósów, owoców i kwiatów. Dojrzałe zboża i owoce są symbolem dojrzałości duchowej Najświętszej Dziewicy. Bukiety mają również być wyrazem wdzięczności Bogu za to wszystko co w polu, sadach i ogrodach dojrzewa zapewniając dostatek naszym domom. Zwyczaj święcenia kłósów i owoców pochodzi z IX wieku.

W Polsce 15 sierpnia jest najuroczystszym świętem maryjnym. Do tradycji należą pielgrzymki zdążające ze wszystkich zakątków kraju na Jasną Górę, gdzie odbywają się główne uroczystości ku czci Maryi Wniebowziętej.



Wnętrze krypty w Kościele Grobu Matki Bożej

## STEFAN WYSZYŃSKI - PRYMAS TYSIĄCLECIA

Nigdzie w Kościele, może poza Włochami, instytucja prymasa nie miała takiego znaczenia jak w Polsce (w Italii prymasami są biskupi Rzymu, a więc papież). O szczególnej roli Prymasów Polski zdecydowała zarówno tradycja historyczna (pisałam o tym w numerze kwietniowym „W Gnieźnie jest nasze gniazdo”) jak również specjalne uprawnienia uzyskiwane od Stolicy Apostolskiej.

Przyjmuje się, że przywilej przyznający arcybiskupom gnieźnieńskim godność prymasowską otrzymał na Soborze w Konstancji w 1418 roku Mikołaj Trąba, 25-ty z kolei metropolita tej pierwszej naszej metropolii ustanowionej w roku tysięcznym. Poczet Prymasów Polski, poczynając od Mikołaja Trąby aż po kardynała Józefa Glempa, obejmuje 56 dostojników, osobistości niezwykle znaczących w dziejach naszego Kościoła, narodu i państwa. Wśród nich największą rolę spełnił Stefan kardynał Wyszyński.



Z górą 30-letnia prymasowska posługa Stefana Wyszyńskiego (1948-1981) obfitowała w dokonania, które decydowały i będą decydować o treści naszej katolickiej religijności i świadomości narodowej. Prymas Wyszyński obejmował urząd w przededniu okresu uważanego dzisiaj za jeden z najtrudniejszych w 1000-letnich dziejach Kościoła na naszej ziemi. Był zdeterminowany służyć sprawie Kościoła i katolickiego narodu bez względu na okoliczności i cenę, jaką będzie musiał za to zapłacić. Był głęboko przekonany, że tysiącletnie więzy nieprzerwanie łączące Polskę z Papiestwem są największą wadą, a obrona ich trwałości winna być sprawą nie tylko prymasa, biskupów czy duchowieństwa ale całego narodu.

Dzięki postawie Prymasa Wyszyńskiego powstały w 1950 roku możliwości określenia norm współdziałania państwa i Kościoła. Podpisano historyczne porozumienie, pierwszy w świecie tego rodzaju dokument wypracowany wspólnie przez Kościół i państwo socjalistyczne. Wyznaczał on rozdział państwa do Kościoła. Wprowadzenie porozumienia nie miało charakteru trwałego, to jednak już wówczas świadczyło, że może zwyciężyć rola dialogu i współdziałania. Prymas dowodził, że dobro Ojczyzny jest ważniejsze od różnic światopoglądowych; w imię tego dobra trzeba zacieśniać współdziałanie wierzących i niewierzących, katolików i marksistów. Kościół nie jest niczym wrogiem. Jest obrońcą ładu religijnego i moralnego w naszej Ojczyźnie. Jest orędownikiem nauki chrześcijańskiej, miłości społecznej i wzajemnej służby. Ksiądz Prymas zawsze pragnął, by właśnie ta rola Kościoła była zauważana i obiektywnie oceniana i dlatego był nieustępliwy wobec zamachów ówczesnych władz wymierzonych w podstawy obecności Kościoła w Polsce i naszą więź z Rzymem. Za swą postawę był więziony (internowany) w latach 1953-1956).

Któż może wiedzieć, jaki kształt przybrałaby posługa Wielkiego Prymasa, gdyby nie owo uwięzienie, wówczas przygniatające naród lękiem, poczuciem osamotnienia i beznadziei. To przecież w kolejnych miejscach odosobnienia (Rywałd k/Lidzbarka, Stoczek Warmiński, Prudnik Śląski, Komańcza) dojrzała głęboka refleksja nad powołaniem osobistym i misją narodu. Pierwszym owocem tych przemyśleń był Akt osobistego oddania się Matce Najświętszej, dokonany 8 grudnia 1953 roku w samotni Stoczek Warmiński. W Prudniku i Komańczy powstał i dojrzał zamysł odnowienia Ślubów Kazimierzowych, nadania im nowego znaczenia tak, by nie były to tylko śluby królewskie, ale „śluby i wołanie całego Narodu” („Zapiski więzienne” Stefana Wyszyńskiego). Wreszcie w ostatnich miesiącach odosobnienia zrodził się i dojrzał program Wielkiej Nowenny - rekolekcji narodu świadomego powszechnej odpowiedzialności za losy Kościoła i przyszłości Ojczyzny, której nie można tworzyć bez Boga, a tym bardziej wbrew Niemu.

Wielka Nowenna (1957-1966) stała się programem edukacji narodu. Były to lata modlitwy i głębokiej pracy moralnej; naród polski miał odnowić się duchowo i przygotować na drugie tysiąclecie. Był to czas refleksji indywidualnej i społecznej. Każdy rok Wielkiej Nowenny miał za temat modlitwy i pracy jedno z przyrzeczeń Ślubów Jasnogórskich, złożonych w imieniu całego Narodu współczesnego i przyszłych pokoleń 26 sierpnia 1956 roku.

Kardynał Stefan Wyszyński w swoich homiliach wygłaszanych podczas Wielkiej Nowenny poruszał najbardziej istotne sprawy dla bytu i przyszłości narodu. Niektóre z nich zawsze aktualne w naszej rzeczywistości winniśmy traktować jako wielkie dziełstwo jego duszpasterstwa:

*„Musimy zerwać z tym swoistym „laicyzmem narodowej katolickości”, w której wszystko na zewnątrz w słowach jest katolickie, tylko w sercach i umysłach jest całe piekło dantejskie. Trzeba przekonać katolików polskich, że siła Kościoła naszego zależy od siły duchowej wiernych, żyjących w łasce uświęcającej”.*

*„Zwarta rodzina jest podstawą budowania społecznego narodu. „Rodzina rodzin” - Naród, powstaje z tych rodzin. Jakie będą rodziny, taki będzie i naród. Gdy rodziny będą zwarte, wierne, nierozrwalne - Narodu nikt nie zniszczy”.*

*„Każdy, kto chce władać Państwem, Narodem, Kościołem czy Rodziną, musi naprzód nauczyć się władać sobą. Każdy, kto chce by naród był pracowity, sam musi być pracowity. Każdy, kto chce, by naród był mądry, musi zabiegać o mądrość; by naród był mocny, musi się sam o moc postarać; by naród żył w miłości, musi sam umieć miłować; by naród był w jedności i pokoju, musi sam być jednością w sobie, opanowany wewnątrz, pełen wewnętrznego pokoju. Człowiek bez pokoju nikomu pokoju nie da. Człowiek bez miłości, miłości nie udzieli. Człowiek bez mądrości, nikomu jej nie przekaze. Człowiek niecierpliwy nie zaprowadzi wokół siebie równowagi i ładu”.*

*„Nie wystarczy mieć wolność, trzeba umieć się nią posługiwać. Nie wystarczy mieć rozum, trzeba wiedzieć jak go używać. Nie wystarczy mieć wolę, trzeba ją wzmacniać”.*

*„Czy my, jako dzieci Kościoła Chrystusowego, jako chrześcijanie mający obowiązek kierować się duchem Ewangelii, duchem Jasnogórkich Ślubów naszego narodu, czy my naprawdę czynimy wszystko, co jest potrzebne do trwałego budowania pokoju Bożego w naszej Ojczyźnie?”*

Prymas Stefan Wyszyński brał aktywny udział w pracach Soboru Watykańskiego II, a następnie czuwał nad wprowadzeniem jego postanowień w życie

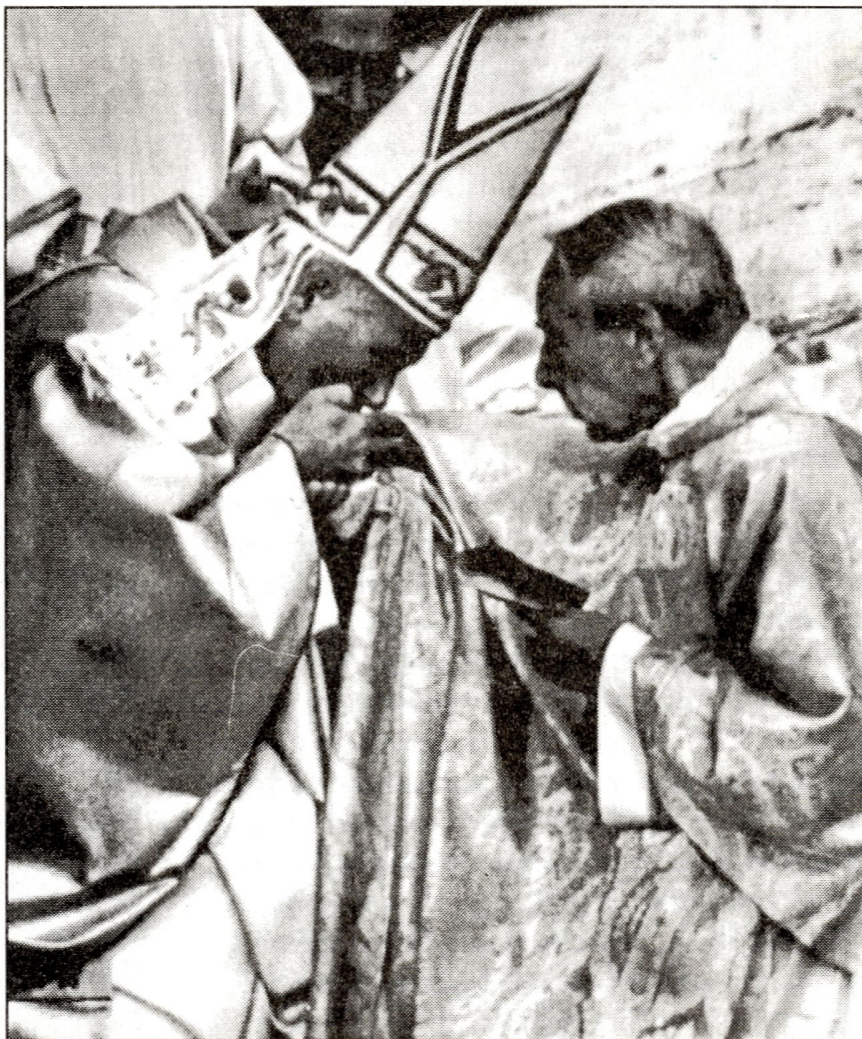
Kościola w naszym kraju. Przeprowadził synody w archidiecezji warszawskiej i gnieźnieńskiej. Erygował wiele nowych parafii, zwłaszcza na terenie Warszawy. Uczestniczył w czterech wyborach papieży, w tym papieża Polaka Jana Pawła II. To Jan Paweł II, wobec tysięcy swoich rodaków i wiernych z całego świata, oświadczył o Prymasie Wyszyńskim, że nie byłoby na Stolicy Piotrowej tego papieża Polaka, gdyby nie było wiary Prymasa - nie cofającej się przed więzieniem i cierpieniem, jego heroicznej nadziei i tego całego okresu dziejów Kościoła w naszej Ojczyźnie, króre związane są z jego prymasowskim posługiwaniem.

Był Prymas Stefan Wyszyński gorącym czcicielem Maryi, obrońcą dzieci nienarodzonych, autorem wielu prac z zakresu nauki społecznej Kościoła.

Zmarł w opinii świętości, a naród nazwał go Prymasem Tysiąclecia.

W maju 1989 roku rozpoczął się proces kanonizacyjny ks. Kardynała Wyszyńskiego. Proces jest odpowiedzią na liczne prośby wiernych, które zaczęły napływać zaraz po śmierci Stefana Wyszyńskiego. Proces ten uwypukli wszechstronne charyzmaty tego nieustraszonego, zawsze wiernego Syna Kościoła, wielkiego Nauczyciela narodu i nieugiętego obrońcy Bożych praw człowieka.

E.S.



## WAKACYJNE REFLEKSJE

Wakacje, oczekiwany i upragniony czas, w którym można odpocząć od nauki i szkoły. Wielu wyjeżdża zapewne na kolonie, obozy, do rodziny lub korzysta z innej formy wypoczynku. Lecz co mają zrobić ci wszyscy, którzy nigdzie nie wyjeżdżają? Pytani o to często odpowiadają, że będą się nudzić. Nie! Tak być nie może i nie musi!

Nie można zmarnować tak po prostu tego wspaniałego czasu! Przecież jest tyle możliwości! Można na wiele sposobów zorganizować zajęcia i miło spędzić chwile ze swymi przyjaciółmi.



Tych planów nie należy odkładać na ostatnią chwilę, należałoby pomyśleć o tym pręcej. Pomóżcie w pracach swoim sąsiadom, znajomym; może w ten sposób, wyręczając ich, będziecie mieli okazję zarobić pieniążki, za które potem możecie zaplanować wyjazd pod namiot, w góry, nad morze lub w inne interesujące Was miejsca.

W czasie wakacji nie zapominajcie o Bogu. Uczestniczcie w nabożeństwach i w Eucharystii. Przyjmujcie Pana Jezusa do swego serca, módlcie się i uwielbiajcie Boga! On zawsze na Was czeka!

Wyobraźcie sobie jak byście się czuli zapraszając kogoś na ucztę, a ten ktoś nie przyszedłby, zapewne byłoby Wam smutno. Jezusowi też jest smutno, gdy o Nim zapominacie. Dziękujcie Mu za wszystko, co się Wam wydarzy, za piękną przyrodę, dobrego człowieka napotkanego, za pogodę... .

Wieczorami, które są zazwyczaj długie i ciepłe można spotkać się przy ognisku, piec kiełbaski, pośpiewać i popląsać przy gitarze.

Od czasu do czasu weźcie do ręki dobrą książkę i poczytajcie (można na pięknej, pachnącej i słonecznej łące). Przeżyjcie razem z jej bohaterem przygodę, możecie poznać wiele ciekawych i fascynujących rzeczy. Czytanie książek jest edukacyjne, a zarazem dobrym sposobem na zabicie nudy! Jest tyle pięknej literatury!

Przyjemne i odprężające są wycieczki rowerowe. Pytanie tylko, gdzie pojechać? Pomysłów i możliwości jest wiele, wystarczy chcieć. Można pojechać do koleżanek lub kolegów mieszkających w sąsiednich miejscowościach, do lasu, nad rzeczkę, na łono natury, można zwiedzić wiele ciekawych miejsc.

Gdy pada deszcz i jest zimno na dworze, zostańcie w domu, pomóżcie rodzicom w pracach, potem zaproście do siebie przyjaciół, obejrzyjcie dobry film. Zagrajcie w jakąś grę. Tych pomysłów można byłoby wyliczać wiele.

Zachęcam Was, zorganizujcie sobie jakoś czas, cieszcie się każdą wolną chwilą, a zapewniam, że będziecie mieli co wspominać przez cały rok, aż do następnych wakacji!

*Gosia*



## MUZYKA A SATANIZM

Muzyka może spełniać różną rolę. Bywa wyrazem oddawanej Panu Bogu chwały, formą modlitwy, sposobem wyrażania ra-

dości, miłości, bólesci, smutku. Słuchamy muzyki, by odpocząć, by zdobyć natchnienie... . Muzyka bywa też narzędziem do spopularyzowania określonych treści, które mogą służyć dobrej lub złej sprawie, a które dzięki melodii łatwiej utrwalić w pamięci. Nieraz obserwujemy w doniesieniach telewizyjnych, jak różnym demonstracjom i imprezom sportowym towarzyszy określony rodzaj muzyki. W wielu kulturach specjalne rytmy i melodie służą mobilizowaniu do czynów wojennych, inne do zabawy czy orgii. Często sama melodia wystarczy, by wywołać określone reakcje: patriotyczne, pobożne lub bluźniercze, wzniosłe lub wulgarne.

W ostatnich latach obserwujemy ciekawe zjawisko w dziedzinie muzyki popularnej, mające już zasięg globalny. Na światowych listach przebojów, stopniowo od piosenkarstwa poprzez jazz, rock, pop, doszliśmy do heavy metal.

Furorę robią teledyski, a więc liczy się nie tylko przekaz dźwiękowy, ale i widok zespołu śpiewającego. W pogoni za innością szuka się najprzeróżniejszych uduchowień. Śpiewający zachowują się anormalnie, miotają się, prężą mięśnie, robią wulgarne gesty; ubrani są w różne makabryczne stroje z symbolami satanistycznymi, czarnoksięskimi, bluźnierczymi. Słów na ogół dokładnie nie słyszą, bo muzyka jest zbyt głośna, aby uświadomić treść tekstów. Raczej trafia do podświadomości. Rażące światła migają przeraźliwie. Obraz wiruje jak plama przed oczyma w czasie zawrotów głowy. Odtwórcy udają lub nawet są w stanie narkotycznego zamroczenia. Próbuje wprowadzić słuchaczy w stan zbiorowej ekstazy. Na teledyskach ukazują się ten szal, któremu mają poddać się widzowie. Cała ta sprawa pachnie piekłem, a elementy świadomości satanistyczne nie należą do rzadkości. Potężny przemysł muzyczny popularyzuje taką muzykę nie martwiąc się o efekty. Liczą się tylko pieniądze!

Wiele zespołów i solistów przyznaje się do swoich związków z satanizmem, jest wprzęgnięta w okultyzm, magię... . Nawet te grupy muzyczne, które oficjalnie nie przyznają się do satanizmu,

twierdzą, że to się świetnie sprzedaje. Dają więc i one swoim fanom to, co pragną usłyszeć. Zjawisko jest bardzo niebezpieczne i groźne, bo działa jak narkotyk.

Wiele grup czerpie pomysły z horrorów oglądanych na wideo i w kinach. Ukazują one straszne rytuały satanistyczne, okrutne tortury, krew i przemoc. Zostało udowodnione, że taka diaboliczna muzyka wywarła wielki wpływ na oskarżonych o morderstwa na tle rytualnym. Wielu młodych ludzi, fanów tej muzyki, trafia przez nią do satanistów. Wielu „twórców muzyki” publicznie wypowiada się na temat swoich „natchnień twórczych” i związków z szatanem. Na przykład lider londyńskiej grupy „The Devoted Men” Marc jest Wielkim Kapłanem „Świątyni Olimpu” - organizacji satanistycznej. W „świątyni” powstaje muzyka z przeznaczeniem do odbioru szczególnie przez młodą widownię. Marc twierdzi, że jego muzyka jest bezpośrednim przekazem świata demonów. Przy pisaniu tekstów „demon prowadzi rękę i dyktuje słowa” - mówi Marc. Głównym celem tej grupy rockowej jest zdobycie sławy i pieniędzy na wyjazd do USA i założenie wielkiej organizacji czcicieli szatana.

Muzyka heavy często wciąga w okultyzm. Jeden z fanów grupy „Kim Deimond”, grupy satanistycznej, uprawiając mocno diaboliczną muzykę, czcił szatana z modlitw i tekstów grupy i zabił się w imię szatana, składając mu ofiarę ze swojego życia. Jest to jeden z wielu przykładów, gdzie rock i heavy metal zbierają swe śmiertelne żniwo. Koncerty metalu są okazją do zdobywania nowych członków dla organizacji satanistycznych różnego rodzaju. Również narkotyki są ważnym elementem oddziaływania, gdyż pod ich wpływem podświadomość staje się szczególnie podatna na sugestię. Podczas odurzenia narkotykami demoniczna muzyka przenika do podświadomości i wraz ze słowami i rytmem zakorzenia się tam, może to prowadzić do zniewolenia i z czasem do głębokich problemów w sferze psychicznej młodego człowieka.

Nam rodzicom i wychowawcom nie wolno zlekceważyć tych zagrożeń. W pracy wychowawczej powinniśmy podjąć wysiłki, aby chronić młodzież przed zgubnymi skutkami takiej muzyki.

# Alleluja!



*Witajcie Kochane Dzieci!*

*Cieszę się, że wspaniale wypoczywacie! Ja też miło spędzam wakacje! Często myślę o Was i zastanawiam się, czy wszystkie pamiętacie o moich wskazówkach na wakacje? Wiem, że wiele z Was nie może nigdzie wyjechać i w różny sposób pomagacie rodzicom. To dobrze, bo Pan Jezus bardzo kocha takie dzieci, które spełniają dobre uczynki, a pomoc w pracy jest bardzo dobrym uczynkiem!*



\*\*\*\*\*



Aha! Byłem w Częstochowie, gdzie na Jasnej Górze jest cudowny obraz Matki Bożej. Od wielu wieków Polacy tutaj modlą się o różne sprawy i Matka Boża wysłuchuje tych modlitw!

Na Jasnej Górze spotkałem bardzo wiele osób, a wśród nich Anię z Sanoka, która ułożyła taki wiersz:

## „M A R Y J A”

*Widziałam Cię Maryjo  
tyle razy  
w przydrożnej kapliczce,  
w starym kościele,  
jak płakałaś nad boleścią  
Swego Syna*

*Ale nigdy jeszcze nie ujrzałam  
w Tobie tyle wyniosłości i pokory  
tyle boleści i miłosierdzia  
tyle miłości i troski  
o Swoje dzieci*

*Więc proszę, pozwól  
być Twoim Obliczem  
miała zawsze przed oczami.*

K  
R  
Z  
Y  
Ż  
Ó  
W  
K  
A

W  
A  
K  
A  
C  
Y  
J  
N  
A

Państwo Kościelne	□ □ □ □ □ □ □ □
Od krowy	□ □ □ □ □ □ □ □
Imię żony Abrahama	□ □ □ □ □ □ □ □
Ma dwanaście miesięcy	□ □ □ □ □ □ □ □
Rzeka w Egipcie	□ □ □ □ □ □ □ □
Katolicki kalendarz dla dzieci i młodzieży	□ □ □ □ □ □ □ □
Podręcznik do religii	□ □ □ □ □ □ □ □
Wolna od grzechu pierworodnego	□ □ □ □ □ □ □ □
Rządził w Egipcie	□ □ □ □ □ □ □ □
Rozmowa z Bogiem	□ □ □ □ □ □ □ □
... Rodzaju, ... Wyjścia, ... Liczb	□ □ □ □ □ □ □ □
Syn Abrahama	□ □ □ □ □ □ □ □
Morze, przez które przeszli Izraelici	□ □ □ □ □ □ □ □
Nie jedno w lesie	□ □ □ □ □ □ □ □
Ściana z cegły	□ □ □ □ □ □ □ □
Zły duch, diabeł	□ □ □ □ □ □ □ □
Np. nie zabijaj	□ □ □ □ □ □ □ □
Pochowano w nim Jezusa	□ □ □ □ □ □ □ □
Tajemnica IV radosna	□ □ □ □ □ □ □ □
Jesteśmy ... Bożym	□ □ □ □ □ □ □ □
Żył w Padwie	□ □ □ □ □ □ □ □
Siedzi na nim król	□ □ □ □ □ □ □ □
Zmartwychwstanie Pana Jezusa	□ □ □ □ □ □ □ □
Po nocy	□ □ □ □ □ □ □ □
Pismo Święte	□ □ □ □ □ □ □ □
Drzewo owocowe	□ □ □ □ □ □ □ □
Przysmak bociana	□ □ □ □ □ □ □ □
Rajski ogód	□ □ □ □ □ □ □ □
Sprzedany przez braci	□ □ □ □ □ □ □ □

### Uwaga!

Hasła należy wpisać w poziome wiersze diagramu, a rozwiązanie odczytać w oznaczonej kolumnie pionowej.

Krzyżówkę ułożył *Pawel Ilba* z parafii Sośnica

Rozwiązanie ostatniej krzyżówki brzmi:

**ŚWIĘTY JAN Z DUKLI**

Nagrody wylosowali:

1. Marcin Radwański
2. Arkadiusz Radwański
3. Katarzyna Szokiera

Gratuluj! Po nagrody proszę zgłosić się do

ks. Proboszcza.

**Wasz Mateusz Hircio**

1. 10 VI w Krośnie Ojciec Święty koronował 3 wizerunki Matki Bożej: figurę Matki Bożej Bolesnej z Haczowa i 2 obrazy Matki Bożej z Jaślick i Wielkich Oczu.

Obraz Matki Bożej z Jaślick przed uroczystą intronizacją w parafii Jaślicka odwiedzi parafie naszego rejonu; od Krosna po Bieszczady. W naszej parafii obraz ten będzie przywieziony 3 VIII i odjedzie 4 VIII do następnej miejscowości. Modlitwą, nabożeństwami przyjmujemy Matkę Bożą.

2. 29 VI w parafii Haczów odbyła się uroczysta intronizacja figury Matki Bożej Bolesnej koronowanej w Krośnie. Uroczystościom przewodniczył Ks. Kardynał Józef Glemp, Prymas Polski.

We Mszy św. koncelebrowanej jeszcze uczestniczyli Ks. Arcybiskup Józef Michalik, Ks. Bp Bolesław Taborski - senior, Ks. Bp Kazimierz Górny - Ordynariusz Rzeszowski

i Ks. Bp Edward Białogłowski - biskup pomocniczy w Rzeszowie.

W tej uroczystości wziął udział zaproszony chór z naszej parafii, który wykonał pieśni przygotowane na tę uroczystość.

Recenzje naszego chóru dokonane przez uczestników tej uroczystości były bardzo pozytywne.

3. Nasza młodzież parafialna bierze udział w Oazach wakacyjnych. Odpoczywa, pogłębiając swoje życie duchowe z Bogiem. W tym roku Oazy te odbywają się w: Górkach, Wrocance, Heluszu k/Pruchnika, Domaradzu. Życzymy im owocnego odpoczynku.

4. W dniu 1-2 lipca członkowie Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców uczestniczyli w Ogólnopolskiej Pielgrzymce Nauczycieli na Jasnej Górze.

\*\*\*\*\*

## ŚLUBY

Małgorzata MAZUR  
i Wojciech DEREŃ

Beata SOCHA  
i Jacek HELENIAK

Edyta DYŁ  
i Wojciech HERMAN

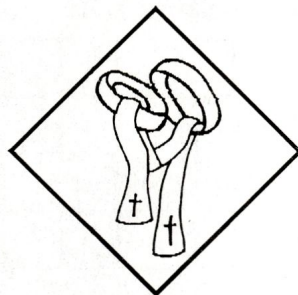
Katarzyna ŚPIEWAK  
i Piotr JAKIEL

Beata KLOJZY  
i Artur KACZMARCZYK

Katarzyna FEDYŃ  
i Krzysztof OLENDER

Mariola NIEMCZYK  
i Grzegorz MOKRZYCKI

Anna ZAJĄC  
i Wojciech FAL



## CHRZTY

Michał Wawrzyniec GAWLIK  
Aneta Marzena SIUCIAK  
Oliwia Kinga WACŁAWSKA  
Wiktoria Wirginia WITOŃSKA  
Katarzyna Wiktoria WINIARSKA  
Radosław Grzegorz SABAT  
Magdalena Karolina BOCOŃ  
Patrycja Grażyna PAŃKO  
Amadeusz Piotr KORNECKI  
Gabriela Anna PRZETACZNIK  
Filip TOŁOCZYŃSKI



## POGRZEBY

Jan SZURLEJ  
Gabriel KOPROWSKI

